

35 obywateli polskich, którzy tylko dzięki chorobie nie zostali
 wyrzuceni na „Peczorę”. Często z nas drwiono i parowano
 sobie pod naszym adresem na Kpinie, tak z strony NKWD jak
 i niżej. Reagowaliśmy z wściekłością - niekiedy dochodziło do
 bójek i tylko dzięki temu utrzymaliśmy się na powierzchni.
 Karmino podła, woda była niedobra i często jej nawet nie
 było. „Kipiatok” był nadobyczą. W łazie było kuno, kanisice
 nas do przesady obrażając swoją propagandą komunistyczną.
 Już chodzi o sprawy przesadzenia śledstwa przez NKWD,
 odbyły się one przy biciu i groźbami rewolwerem i pod tą
 presją podpisaliśmy protokół, w którym za po strzymaniem
 skromny wyrok 5 lat. Korespondencji wogóle nie otrzymy-
 waliśmy, ani liści z nas, pomimo że listy przyjmowali (!)
 Faktycznie dla nas była wiadomość o rozpoczęciu
 wojny, no i 4 następnie marna śmierć. Pomimo
 tego zostaliśmy wraz z jeszcze 6 kolegami zwolniony dopiero
 4. października 1941 roku. Jak się potem przekonaliśmy
 następnym razem odwiedzić zwolnionych z katem
 listopada 1941 r. o rencie nie jest mi wiadomem
 i kto w rzeczywistości oni są na wolności. Pora 3 miesiące tutaj
 się i 4 tygodnie czasu odwołaniem mego brata z ro-
 dziną, w którym przebywałem jako pras. Hoj serażer
 adwokat Dr. Verständig jako, który został wspólnie aresto-
 wany i bity na śledztwie za odwołaniem przy nim

legitymacji strzelca, zmarł w Ist Uss a koncem grudnia
1940 roku. — Dnia 17. Kwieciana 1942 r. przyjechałem do
Gurara na Komisję Wojskową, gdzie zostałem przyjęty
do Armii Polskiej no i odtąd datuje się moja
światła przyszłość.

Mp. 6. II. 1943 r.

Taidfluss Artur
Strzelec